



A. SAWICKI (5)

## Dwadzieścia lat Dnia Ziemi w Polsce

ARTUR SAWICKI

**W** tym roku, w naszym kraju święto to poświęcone naszej planecie i trosce o nią było obchodzone pod hasłem różnorodności biologicznej i jej ochrony zarówno w skali globu, jak i naszej ojczyzny.

Warto wiedzieć, że idea Dnia Ziemi związana jest z momentem równonocy wiosennej na półkuli północnej, a obchody tego szczególnego święta mają uzmysłwić wszystkim ludziom, że Ziemia jest naszym wspólnym dobrem, o które warto i należy dbać. Pierwszy raz Dzień Ziemi został ogłoszony już 40 lat temu przez burmistrza San Francisco Josepha Galioto. Jego inicjatywę poparł Sekretarz Generalny ONZ U'Thant, który wyznaczył równonoc wiosenną (21 marca) jako datę, w którym Narody Zjednoczone obchodzą Dzień Ziemi. Moment ten jest sygnalizowany biciem Dzwonu Pokoju w siedzibie ONZ w Nowym Jorku.

W Polsce początkowo marcowe obchody tego święta (od 1990 r.), z racji „kapry-

sów pogody”, przeniesione zostały na dzień 22 kwietnia.

Główne uroczystości związane z Dniem Ziemi od wielu już lat odbywają się na Polu Mokotowskim i mają charakter rodzinnego wiosennego spaceru, połączonego ze zdobywaniem wiedzy o środowisku przyrodniczym. Dlaczego warto w tym święcie uczestniczyć?

W tym roku organizatorzy zadbali o to, żeby wszyscy bez względu na swój wiek poznali unikatowe elementy naszej przyrody, które są chlubą Polski nie tylko w skali Europy, ale i świata. Różnorodność krajobrazów starych puszczy m.in. Białowieskiej, Augustowskiej, Knyszyńskiej, Rominckiej, ostępy leśne będące ostoją rzadkich gatunków roślin i zwierząt to bogactwo bezcenne. Najmłodsi z zapalem odgadywali odcisnięte w piasku tropy zwierząt, kręcili kołem loterii o lesie czy też poznawali sekrety życia chrząszczy, których wielkość pozwala wyłącznie na zetknięcie „oko w oko” z pomocą mikroskopu.

W oryginalny sposób wyeksponowano zaśmiecanie środowiska przez każdego z nas, a mobilizacją do zbiórki elektroodpadów, za których przekazanie można było otrzymać drzewka lub ekotorby. Na trawnikach i drzewach można było spotkać postacie – białe manekiny. Każdy mógł na nich dopisać swoją cechę, która jest jego największą zaletą.

Bardzo ciekawym pomysłem były ulotki dla najmłodszych: „Jak segregować odpady?”, w której wesoły zając Maurycy Marchewka jest wykładowcą wskazującym jak należy postępować z odpadami, które zagrażają naszej przyrodzie. Swój wykład z obrazowymi ilustracjami kończy ważnym pouczeniem: „Najważniejsze to starać się produkować jak najmniej odpadów...”.

Rolą tego święta jest wskazanie wszystkim, że wbrew pozorom każdy z nas ma wpływ na to w jakim stanie zostawimy naszą przyrodę następnym pokoleniom, zgodnie ze słowami znanej ballady barda Bułata Okudźawy „Dopóki Ziemia kręci się...”. O korzystnych jak i niekorzystnych zmianach w najbliższym swym otoczeniu, miejscu zamieszkania, zakładu pracy, szkoły decydujemy my wszyscy i każdy osobno. To od stopnia naszej wrażliwości i umiejętności wykorzystania swej wiedzy w praktyce, zależy czy hamletowskie „być albo nie być?” nie stanie się dylematem XXI wieku.

Skoro mamy zrozumieć złożoność środowiska, które nas otacza, to formy przekazu tych trudnych problemów muszą być bardzo różnorodne i takie właśnie były: monstrualne drzewa na szrudłach, teatr, gdzie postacie zwierząt radziły co warto, a czego nie należy jeść. Ciekawe były też gry planszowe, gdzie gracze chodząc po planszy mogli dowiedzieć się o zanieczyszczeniu wód oraz deficycie wody pitnej.

Jednocześnie uczestniczące w Dniu Ziemi placówki naukowe m.in.: Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej (istniejący już 91 lat) i Państwowy Instytut Geologii (istniejący 92 lata), demonstrowały zastosowanie „ogródków meteorologicznych” oraz najnow-





sze odkrycia paleontologii i archeologii. Bardzo ciekawym pomysłem, cieszącym się dużym zainteresowaniem był cykl „Tropami życia”, w który zaangażowane były: Ministerstwo Środowiska, PIG oraz Wydział Geologii Uniwersytetu Warszawskiego. Wszyscy zainteresowani mogli udać się w podróż w przeszłość i poznać zmiany różnorodności biologicznej na Ziemi od najstarszych form życia, aż po obecnie żyjące. W formie plakatów przedstawiono ekspozycję pod hasłem „Jak dawniej zmieniała się przyroda Ziemi – podróż w głąb czasu”. Ciekawym motywem było przedstawienie jak odradzała się różnorodność po globalnym wymieraniu gatunków roślin i zwierząt w przeszłości Ziemi.

Wszyscy, którzy wcześniej z prasy i audycji telewizyjnych dowiedzieli się o sensacyjnym odkryciu przez młodego polskiego paleobiologa Grzegorza Niedźwiedzkiego śladów kręgowców prehistorycznych, mieli okazję przyjrzeć im się z bliska. Na fotografiach uwidocznione były odciski stóp żyjącego przed milionami lat zwierzęcia, a rewelacją jest fakt, że są one 18 mln lat starsze od najwcześniejszych skamieniałych kości istot czworonożnych. Odciski stóp sprzed 397 mln lat powstały, gdy w rejonie tym znajdował się jeszcze brzeg prehistorycznego morza. Każdy z uczestników festynu mógł również spojrzeć w linię swego pochodzenia i zobaczyć, jak w toku ewolucji zmieniali się przodkowie człowieka. Zainteresowanie i uwagę wszystkich przykuwała maskotka stoiska Instytutu Dyzio – rekonstrukcja w skali 1:7 wczesnojurajskiego dinozaura *Dilophosaurus Wetherilli*.

Bardzo ważnym akcentem obchodów Dnia Ziemi była tematyka leśna, ze szczególnym uwzględnieniem edukacji skierowanej zarówno do najmłodszych, jak i dorosłych. Zabawnym obrazowaniem różnorodności biologicznej był pomysł wyeksponowania postaci leśnika (manekina), którego mundur był pełen okazów fauny owadziej występującej w lesie. Wielu odwiedzających stoisko LKP „Lasy Warszawskie” z dużym podziwem zauważyło, że liczba ich przedstawicieli przekroczyła 20 gatunków.

W ramach corocznej akcji „I Ty posadź swoje drzewko” Lasy Państwowe obdarowały 5 tysiącami sadzonek świerków. Pokażna kolejka do stoiska, które było obsługiwane przez studentów Wydziału Leśnego SGGW, ustawiła się na długo zanim zaczęto je wręczać. Niepowtarzalny nastrój i atmosferę stworzyli również młodzi leśnicy, a zwłaszcza Orkiestra Reprezentacyjna z Tucholi i zespoły sygnalistów myśliwskich z nadleśnictw Spychowo i Strzałowo. Podziw wzbudziły również ptaki drapieżne wraz ze swoimi opiekunami – sokolnikami, którzy chętnie wyjaśniali na czym polega „sztuka wzajemnego porozumiewania się”.

Oprawą bardzo różnorodną całości Dnia Ziemi na Polu Mokotowskim były wyroby artystyczne – figurki ptaków, kiermasz zdrowej żywności, a także piękna wiosenna pogoda.

□